

### Temat 21: Mitologia kaszubska (cz. III).

Wiara w wampiry była znana na całej Słowiańszczyźnie. Niektórzy uczeni słowo *wampir* wywodzą właśnie z języka prasłowiańskiego. Inni z kolei uważają, że pojęcie to przeszło do języków słowiańskich z języka tureckiego. Samą ideę wampiryzmu wywodzi się niekiedy z kultury chińskiej. W tradycji greckiej i rzymskiej spotykamy pewne wierzenia i obrzędy, które wskazują, że w tych kulturach istniała również obawa przed istotami demonicznymi, żywiącymi się ludzką krwią. Jako przykład podaje się często grecką Lamię, która pożerała dzieci i młodych mężczyzn. Pierwowzorem tego żeńskiego demona była prawdopodobnie Lilith – postać demoniczna wywodząca się z Mezopotamii, obecna w folklorze żydowskim (mordowała noworodki). Według średniowiecznych żydowskich podań Lilith miała być pierwszą żoną Adama.



Postać Lilith na sumeryjskiej tabliczce z Ur (II tys. p.n.e.)  
(Źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Lilith>)

Według wierzeń kaszubskich człowiek, który urodził się z czepkiem na głowie (istniały też inne objawy, np. posiadał dwa zęby w chwili narodzin), staje się po śmierci Wieszczim, czyli wampirem. Taka istota przychodzi następnie po swoich najbliższych. Aleksander Labuda w dziele *Bògòwie i dëchë naj przodków* stwierdził: *Jawernym do Wieszczégò je Ópi, le jesz wiele gòrszim, jize bierze lëdzy jak mór i chëra. A jak sã dodrze do kòscelnëch zwònów, tej tak dalek wkól, jak le głos zwònów czëc, wszëtcë ùmierają.* Warto przytoczyć tu wypowiedź Kornelii Januszewskiej (ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Toruniu; zob. bibliografia): *Trup, który był miękki i miał czerwone uszy, był wieszczu. Ten był dla otaczającej rodziny niebezpieczny. Ten, chociaż leżał już pogrzebany, to żył w trumnie. Potrafił wstać. Rozwalił mogiłę i wyszedł do dzwonów i dzwonił. Ci wszyscy, co te dzwony słyszeli, umierali. Żeby temu zapobiec trzeba go było zaopatrzyć. Robiło się z gromnicy pięć woskowych krzyżyków, które nie dawały mu się dźwignąć. Potem kładło mu się pod drugi łokieć spis pieśni czy też modlitw z książeczki do nabożeństwa, gdzie nie było „amen”. Gdyby doczytał gdzieś „amen”, to wstanie i pójdzie do dzwonów.* Taki zwyczaj miał być praktykowany w podchojnickiej wsi jeszcze w okresie międzywojennym. Istniał także zwyczaj wkładania Wieszczemu pod język monety. Przypomina to obyczaje Greków, znaną z mitologii zapłatę Charonowi za przewóz przez Styks. Warto też dodać, że starożytni Chińczycy wkładali zmarłym do nozdrzy muszelki kauri (pełniły funkcję środka płatniczego), co miało ich uchronić przed wejściem w ciało złych duchów.

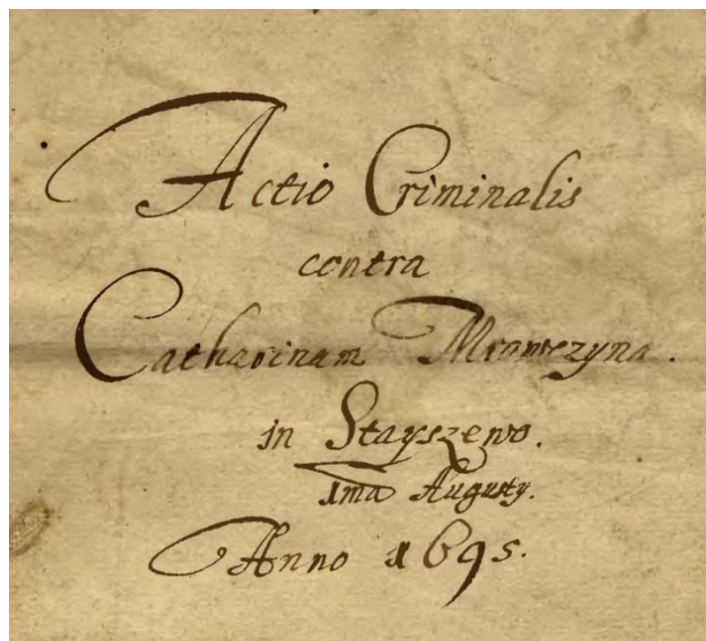
Wiara w upiory prowadziła niekiedy do bezczeszczenia zwłok, ponieważ gdy nie zostały one odpowiednio zabezpieczone, istniała obawa, że upiór będzie się mścił na rodzinie. Można było się przed tym uchronić rozkopując potajemnie mogiłę i ścinając zmarłemu głowę. Należało ją wówczas ułożyć między stopami, by upiór nie mógł jej dosięgnąć rękoma.

W mitologiach i dawnych wierzeniach różnych ludów dużą rolę odgrywały zwierzęta, zwłaszcza w związku ze śmiercią (zob. wyobrażenie Lilith). Także Kaszubi wierzyli, że niektóre zwierzęta mają w tej sferze szczególne znaczenie, np. zwiastowały śmierć. Obok psa (wycie w nocy) i kreta (rycie w pobliżu domu), taką rolę najczęściej pełniła sowa.

W języku kaszubskim zachowało się wiele określeń diabła, co może wskazywać na rozbudowany system wierzeń w tej materii. Biés, Kóbel, Kùdiòbeł, Kùka, Pùrtk to tylko niektóre nazwy. Najbardziej znanym określeniem jest jednak Smãtk (po polsku: Smętek). Aleksander Labuda charakteryzuje go następująco: *Smãtk to wipny duch procëmnotów i psotów, je gòrlëwim ògradzanem wszëternòstczich lewòtnëch dosëznów naszégò kaszëbszczégò semietu. Pierwi bël spròwęcą smùtków i nazëwól sã Smùtk, le pòdze ze smùtnégò Smùtka zrobił sã nasz psotny, wipny i chitri Smãtk.* Postać Smętk na trwałe weszła

do literatury kaszubskiej, m.in. za sprawą dzieł Hieronima Derdowskiego, Aleksandra Majkowskiego, Jana Karnowskiego i Jana Drzeżdżona.

Kontakt z diabłami miały czarownice. Wiara w czary i czarownice była niegdyś rozpowszechniona w całej Europie. Wykrywaniu czarownic miał służyć *Młot na czarownice* (*Malleus Maleficarum*), podręcznik opracowany w XV w. przez dwóch niemieckich dominikanów. O uprawianie czarów oskarżano głównie kobiety, ponieważ – jak twierdzili autorzy owego podręcznika – *Wszystkie czary pochodzą z cielesnej żądz, która jest w kobietach nienasycona*. Osoby oskarżone o czary były poddawane próbom wody (opuszczano je do wody, tonięcie oznaczało niewinność, ponieważ wierzono, że czarownice są lekkie i nie mogą utonąć), ognia (oskarżonym kazano przenosić w rękach rozpalone żelazo lub po nim stąpać), łez (uważano, że czarownica nie może płakać; nakłaniano zatem oskarżone, by zapłakały), wagi (uważano, że czarownice są lekkie i potrafią latać – jeśli oskarżona ważyła poniżej 50 kg, oznaczało to, że jest czarownicą), igły (szukanie na ciele znamion, które miały być efektem działalności diabła – nakłuwano je, a gdy nie płynęła krew, oznaczało to, że dana osoba miała kontakt z diabłem). Często, w wyniku poddawania torturom, oskarżone przyznawały się do zarzucanych im czynów. Na Kaszubach miejscowością silnie kojarzoną z czarownicami było Staniszewo. Ma to odbicie nie tylko w legendach – np. w 1695 r. skazano na spalenie żywcem niejaką Katarzynę Mrówczyne, mieszkankę Staniszewa.



Akta procesu przeciw Katarzynie Mrówczyne  
(Źródło: <http://studioopinii.pl/jerzy-lukaszewski-mloteczek-na-czarowniczk/>)

Choć w XVIII w. w wielu państwach europejskich (np. w Rzeczypospolitej i Królestwie Prus) zakazano stosowania tortur i skazywania na karę śmierci osób oskarżonych o uprawianie czarów, to jednak zdarzały się samosądy. Na Kaszubach odnotowano taki przypadek w 1836 r., gdy mieszkańcy Chałup utopili Krystynę Ceynowę. Warto dodać, że do czasów współczesnych zachowały się na Kaszubach w szczątkowej formie przekonania o istnieniu osób, które są w stanie rzucić na kogoś (ludzi czy zwierzęta) urok.

W kaszubskiej demonologii, podobnie jak w wierzeniach innych Słowian, przeważają istoty złe, na co w dużej mierze wpłynęło przyjęcie chrześcijaństwa. Istnieje jednak szereg istot, które funkcjonują na pograniczu dobra i zła. Wśród nich są krôsniãta. Te małe duchy domowe, podobne do człowieka, według dawnych wierzeń, upodobały sobie przede wszystkim różne dziury i otwory, nie tylko w domach, ale i w stajniach oraz chlewach. Mieszkały też w pniach drzew. Nie wolno ich było wyrzucać z gospodarstwa, gdyż z zemsty mogły spowodować choroby, jak również podmieniać noworodki, które były pozbawione opieki. Gdy były dobrze traktowane – pomagały w pracach domowych. Krôsniãta mają swe odpowiedniki w mitologiach wielu ludów (np. skandynawskich).

Kaszubi wierzyli także w olbrzymy zwane stolemami. Dowodem ich istnienia są liczne głązy narzutowe oraz podania, a przede wszystkim fakty językowe, zwłaszcza związki frazeologiczne (np. *chłopiskò stolemégò rostu*). Stolemy miały wpływ na kształtowanie się krajobrazu Kaszub. Dzisiaj mianem Stolema określa się osoby zasłużone dla Kaszub. Od 1967 r. Klub Studencki *Pomorania* nadaje takim osobom Medal Stolema.



Medal Stolema nadawany przez *Pomoranię*

(Źródło: [http://www.pomorania.pl/index.php?event=article&parent\\_id=70&menu\\_id=1](http://www.pomorania.pl/index.php?event=article&parent_id=70&menu_id=1))

---

## **Bibliografia**

Ceynowa J., *Dobro zwycięża. Legendy z Kaszub i Pomorza*, Gdańsk 1985.

Czernicki S. [Heyke L.], *Podania kaszubskie*, Kościerzyna 1931.

Drzeżdżon J., *Piętno Smętka*, Gdańsk 1973.

Drzeżdżon J., *Twarz Smętka*, Gdańsk 1993.

Erben K. J., *Slovanské bájesloví*, edd. V. Bechyňová, M. Černý, P. Kaleta, Praha 2009.

Gieysztor A., *Mitologia Słowian*, Warszawa 2006.

Hilferding A., *Resztki Słowian na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego*, tłum. Nina Perczyńska, oprac. Jerzy Treder, Gdańsk 1989.

Koprowska-Głowacka A., *Czarownice z Pomorza i Kujaw*, Gdynia 2010.

Labuda A., *Bògòwie i dèchë naj przodków (przëłożënk do kaszëbsczë mitologii)*, red. Bogusława i Jaromira Labudda, Bolszewo 2012.

Kukier R., *Kaszubi bytowscy. Zarys monografii etnograficznej*, Gdynia 1968.

Landowski R., *Łabędzi lot Damroki. Baśnie i podania z pomorskich jezior*, Gdańsk 1989.

Łopatyńska H. M., *O wieszczach, leczeniu róży i sprzedawaniu prosiaków. Życie codzienne na pomorskiej wsi w materiałach archiwum folklorystycznego Muzeum Etnograficznego w Toruniu*, [w:] *Dzieje wsi pomorskiej*, t. 9, red. A. Chłudziński, R. Gaziński, Dygowo-Szczecin-Pruszcz Gdański 2010.

Mamelski J., *Legendy kaszubskie*, Gdynia 1999.

*Materiały Ogólnopolskiej Sesji Naukowej pt. „Świat bajek, pieśni i legend kaszubskich” (7-8 VI 1976)*, Wejherowo 1979.

Odyniec W., *Kaszubskie obrzędy i obyczaje*, Gdańsk 1985.

Perszon J., *Na brzegu życia i śmierci*, Lublin 1999.

Petoia E., *Wampiry i wilkołaki. Źródła, historia, legendy od antyku do współczesności*, przeł. A. Pers et al., Kraków 2004.

*Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, oprac. J. Wikarjak, Warszawa 1979.

Popowska-Taborska H., *Kaszubski świat przedchrześcijańskich demonów w kręgu oddziaływań Kościoła*, „Rocznik Sławistyczny”, t. 57(2008).

Popowska-Taborska H., *Szkice z kaszubszczyzny. Leksyka – zabytki – kontakty językowe*, Gdańsk 1998.

Prószyński Z., *Ziemia Pucka w opowiadaniu, baśni i anegdocie*, Gdańsk 1971.

Samp J., *Droga na sabat*, Gdańsk 1981.

Samp J., *Smętek. Studium kreacji literackich*, Gdańsk 1984.

Stachowski K., *Wampir na rozdrożach. Etymologia wyrazu upiór ~ wampir w językach słowiańskich*, „Rocznik Sławistyczny”, t. 55(2005).

Treder J., *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje (na tle porównawczym)*, Wejherowo 1989.

Treder J., *Kaszubi. Wierzenia i twórczość: ze słownika Sychty*, Gdynia 2002.

Trojanowska I., *Z podaniem i legendą na kaszubskich szlakach*, Gdańsk 2013.

Samp J., *Legendy gdańskie: dawne, nowe i najnowsze*, Gdańsk 2000.

Samp J., *Z woli morza. Bałtyckie mitopeje*, Gdańsk 1987.

Sikorska A., *Legendy i baśnie kaszubskie*, Chojnice 2006.

Schramke G., Struck R., *Legendy rybackie*, Gdynia 2008.

Strzelczyk J., *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań 2007.

Sychta B., *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. 1-7, Wrocław 1967-1976.

*W wieczornej mgle. Niesamowite opowieści z Kaszub ze Słownika Sychty*, oprac. G. Schramke, Gdynia-Pelplin 2004.

<http://belok.kaszubia.com/czekawostczy/krosniata>

<http://literat.ug.edu.pl/pieniadz/0024.htm>

[http://odroda.kaszubia.com/02-07/gjs\\_wieszci.htm](http://odroda.kaszubia.com/02-07/gjs_wieszci.htm)